

Nowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sobota, dnia 9 października 1915 r.

Redakcja i administracja „Nowego Kurjera Łódzkiego“ mieści się przy ul. Zachodniej № 37.
 Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 11 po 1 do 3 po poł. i od 6 do 7 wiecz.
 Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.
 Adres telegraficzny „Łódź-Kurier“.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12 msk., półrocznie 6 msk., miesięcznie 1 msk.
 Za odosłanie do domu lub przesyłką pocztową dolicza się 40 fen. miesięcznie.
 Za przesyłkę zagranicą dolicza się 1 markę miesięcznie.
 Zmiana adresu 40 fen. Telefon Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 1 msk. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 msk., nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwięzłe 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wiersz. Ogłoszenia zamieszczane: 1-sza strona 1 msk., reklamy po 40 fen., wewnątrz 24 fen. za wiersz lub jego miejsce w tekście 1.50 msk..

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły z góry ceną nieoznaczoną, honorarjów administracja wyłacać nie będzie.

Nasze pieniądze podczas wojny.

I.

W jednym z pism warszawskich znajdujemy artykuł, który ze względu na jego aktualność, podajemy:

Dobrodziejstwo zdrowej gospodarki pieniężnej, jaką kraj nasz posiadał od r. 1897, t. j. od chwili ostatecznego wprowadzenia przez Rosję waluty złotej, skończyło się z początkiem wojny. Olbrzymi rozwój stosunków zagranicznych, na jaki patrzyliśmy w ostatnim 15-letniu, był wynikiem przede wszystkim tej pewności, jaką posiadał kupiec i fabrykant, *exporter* i *importer*, że arbitrażu towarowego nie popsuje im obcy czynnik, wynikający z niedającej się wcale określić różnicy kursu pieniędzy, która nieodstępnie towarzyszy wszelkiej walucie papierowej.

Od r. 1897 podstawą obiegu pieniężnego stał się rubel złoty, równy 1/15 części dawnego imperjała.

Ruble srebrne i papierowe można było odtąd w każdym czasie wymieniać na złoto, przytem ruble papierowe przestały być nawet bezprocentowym środkiem kredytowym Banku Państwa, bowiem zapas złota był przeważnie większym od sumy banknotów w obiegu. Sprawiedliwość nakazuje zaznaczyć, że nawet podczas niefortunnej wojny japońskiej wymiana pieniędzy na złoto odbywała się w porządku, dzięki czemu ceny wexli zagranicznych w tym czasie kształtowały się tylko pod wpływem bilansu handlowego, t. j. że wcale nie wykazywały wahań większych od normalnych, jakie panują w zwykłych stosunkach międzynarodowych.

Mobilizacja finansowa, rozpoczęta przez wszystkie mocarstwa jeszcze przed wybuchem wojny do dziś trwającej, wyraża się przede wszystkim w gromadzeniu złota w skarbach banków centralnych, skutkiem czego i Rosyjski Bank Państwa niechętnie rozstawał się z posiadaniem metalem zaś w prowincjonalnych oddziałach bankowych wymiana rubli kredytowych na złoto nieomal całkiem ustała. Ponieważ zaś nadto bilans handlowy Państwa kształtował się w czasie poprzedzającym wojnę bardzo niekorzystnie, przeto nie dziwnego, że już od kwietnia 1914 r. zapotrzebowanie handlowych przekazów zagranicznych ze strony importerów nie mogło być zaspakajane tratami eksporterów, które skutkiem tego podwyższyły się w cenie, czyli że kurs waluty rosyjskiej na rynku międzynarodowym obniżył się. W połowie maja 1914 r. płacono w Warszawie za wypłatę 100 marek w Berlinie 48 rb. 75 kop., zamiast 46 rb. 30 kop., w miesiąc potem 46 rb. 80 kop., a w połowie lipca za czeki na Berlin płacono już 47 rb., t. j. tracąc na każdej setce marek 70 kop.

Porozpocząciu działań wojennych wszelka wymiana rubli kredytowych na złoto została faktycznie zawieszona, zaś akt prawodawczy w tym

względzie wydany został 9 sierpnia. Z tą chwilą mamy w Państwie Rosyjskim znowu *walutę papierową*, tem tylko różniącą się od waluty istniejącej przed reformą pieniężną, że wymiana na złoto nie jest zniesiona, lecz tylko zawieszona, zaś zapas metalowy przechowywany w Banku Państwa (około miliarda rubli) ma być gwarancją wymiany po wojnie. Sam fakt zawieszenia w kraju wypłat w złocie podczas wojny, jest najzupełniej usprawiedliwiony i nawet wskazany dla dobra powojennej gospodarki pieniężnej.

Miljardowe wydatki wojenne wymagają wysokiego natężenia wszystkich sił kredytowych kraju, a zatem w pierwszym rzędzie banków centralnych emisyjnych. Bank emisyjny, będący stróżem narodowego zapasu złota, nie może go zaprzepaścić, jeśli pragnie utrzymać swoje stanowisko regulatora obiegu pieniężnego po wojnie, kiedy czynniki psychologiczne nie oddziałają w tym stopniu na pożądlivość złota i nie są tak niebezpieczne dla wymiany jak podczas wojny. To też tylko jeden Bank angielski nie zawiesił prawie obowiązkowej wymiany swych banknotów, lecz tylko dlatego, że nie mógł narażać stanowiska Londynu, będącego jak wiadomo głównym rynkiem handlu złotem.

Ze wszystkich krajów najłatwiej obywatelom bez wewnętrznego obiegu złota podczas wojny państwo Niemieckie. Państwo to zmuszone jest zaspakajać olbrzymią większość swych potrzeb wewnątrz kraju, a zatem nie potrzebuje uszczuplać swych złotych zapasów na wypłaty zagranicą, z drugiej zaś strony powodzenia wojenne znakomicie przyczynią się do powiększenia tych zapasów drogą patriotycznej wymiany na bankoty tych złotych monet, które tkwią ukryte wśród szerokich mas. Wzrastające w podobnych okolicznościach zapasy złota dają ludności zapewnienie wznowienia wymiany po wojnie i łatwego wycofania nadmiaru wojennych banknotów bądź to drogą wypuszczenia długoterminowych pożyczek, bądź też innej dogodniejszej operacji, uniemożliwienie zaś obecnemu importowi czyni z dzisiejszej oceny waluty niemieckiej na rynkach zagranicznych sprawą nieomal obojętną dla handlu niemieckiego.

Wokół wojny.

Z Rygi.

Do wiedeńskiej „Rundschau“ donoszą, że w Rydze usunięto wszystkie telefony. Towarzystwo akcyjne tramwajów miejskich, które przeciwstawiło się ewakuacji swych urządzeń, otrzymało od przewodniczącego komitetu ewakuacyjnego polecenie natychmiastowego rozpoczęcia częściowej ewakuacji urządzeń tramwajowych.

Do 30 września należało ewakuować je zakończyć. Rzeźby wywoz...

transportowane są do Piotrogradu. W dniach najbliższych władze przystąpią do przymusowego wystawiania wszystkich ubiorów i futer, jakie znajdują się w sklepach i magazynach.

Władze wojskowe wydały rozporządzenie, że ludność obowiązana jest dostarczyć kasie wojskowej zapasy złota, za co otrzyma równowartość w pieniądzach papierowych. Posiadacze pieniędzy złotych karani będą grzywną 3,000 rb. lub 3 miesiącami więzienia.

Zarząd miasta Rygi zawiadomiony został przez zarząd miejski w Rawlu, że miasto to jest tak przepełnione tłumaczami, iż komendant zmuszony był wydać rozporządzenie o niedopuszczeniu wychodźców nawet z Rygi.

Walki w Galicji wschodniej.

Z Czerniowiec donoszą: Na front we wschodniej Galicji i nad granicę Bessarabji, rosjanie sprowadzili nowe posiłki. Nowe siły rekrutują się przeważnie z kozaków dońskich. Nowi szeregowcy zostali wysłani na front, bez żadnego wyćwiczenia.

Na Galipoli niema już wojsk francuskich i angielskich.

Korespondent „Berliner Abendpost“ donosi z Konstantynopola:

Wojska angielsko-francuskie, znajdujące się na półwyspie Galipoli, znikły odrazu. Już od pewnego czasu przypuszczano tu, że okręty angielskie, które zabierały na swe pokłady wojska i materiały wojenne.

Król i minister.

Z Aten donoszą pod datą 6 b. m.: Król Konstanty zwrócił się dziś do kilku byłych prezesów ministrów greckich o współudział przy tworzeniu nowego gabinetu. Po odbytej w tej sprawie konferencji uchwalono w zasadzie utworzenie gabinetu koalicyjnego pod przewodnictwem byłego prezesa ministrów i gubernatora Krety, Zaimisa, jednakże bez udziału Venizelosa.

Wiadomość agencji Havasa potwierdza, że gabinet Venizelosa podał się do dymisji z powodu różnicy zdań z królem. Z tego powodu odroczono posiedzenia parlamentu. Venizelos opuścił Ateny, udając się do Salonik.

Nowy gabinet grecki.

Biuro Reutersa donosi: Skład nowego gabinetu jest następujący: Zaimis — przewodniczącym i ministrem spraw zagranicznych, Janakitsas — wojny, Kundoriotis — marynarki, Dragumis — skarbu, Teotokis — handlu i oświaty, Rhailis — sprawiedliwości i komunikacji. Zastrzeżono zmianę w obsadzie fotelu ministra wojny. Nowy gabinet zjawi się przed izbą w poniedziałek.

Król grecki przeciw wojnie

„Secota“ powtarza za dziennikiem niemieckim „Esperini“ wiado-

mość, w której powstanie przesilenia gabinetowego przedstawia się w sposób następujący:

Po oświadczeniu izby król grecki odbył konferencję z Venizelosem, na której oświadczył, że mobilizację pochwala jako środek ochrony i obrony, atoli nie godzi się na wmięszanie do nieszczęsnej wojny w celu obrony trzeciej strony, do czego Grecja nie jest zobowiązana piśmiennie.

Wyjazd posłów z Sofji.

„Agence Bulgare“ donosi: Wczorajszego wieczoru zażądali przedstawiciele poczwórnego przymierza wydania papierów. Poseł włoski, który nie wręczył żadnej noty, przyłączył się do swych kolegów, również poseł belgijski. Dziś rano zażądał papierów także poseł serbski.

Posel bułgarski opuszcza Rzym.

Minister spraw zagranicznych Sonnino przesłał posłowi bułgarskiemu papiery uwierzytelniające.

Rosjanie w Persji.

„Temps“ donosi, że według wiadomości nadeszłych z Teheranu, w małym porcie perskim Euseli, na morzu Kaspijskiem, wylądowały wojska rosyjskie, które po krótkim zatrzymaniu się w Arsabilu, udały się do Kaswinu.

Jak obecnie wygląda Dyneburg.

W „Rieczu“ z dnia 26 września znajduje się korespondencja z Dyneburga, w której autor tak opisuje sytuację. „Miasto — pisze on — jest obecnie nie do poznania. Wszystkie fabryki są bezczynne. Jedyne świadkami życia fabrycznego Dyneburga są — kominy fabryczne. Wszystkie maszyny i urządzenia fabryk wywieziono z obawy przed wkroczeniem niemieców.

Ustał w zupełności handel; po ożywieniu, jakie panowało przed kilku miesiącami w stosunkach handlowych — nawet znaku niema.

Cały szereg magazynów i interesów zamknięto. Przed magazynami kapeluszy, konfekcji i sklepami zegarmistrzów stoją właściciele, z ułaskaniem wyglądając nabywcy.

Pewne ożywienie panuje tylko w mniejszych sklepach z produktami żywnościowymi. Znane cukiernie Wroblewskiego i Kissina — zamknięte. Tylko mniejsze piekarnie pozostały w mieście.

Panika nie ustaje. Wszędzie ludzie panują dobytek. Dworce są oblegane; całe dnie trzeba wyczekać, aby otrzymać bilet.

Bogatsza i średniozamożna ludność jako też i urzędnicy opuścili już miasto, dlatego też jest wiele wolnych mieszkań w większych domach. Dziecinie zamieszkałe dawniej przez ludność zamożniejszą, są prawie zupełnie wyludnione. Tylko w dzielnicach robotniczej, podmiejskiej ludność pozostała na miejscu.

Drożyzna wzrasta z każdą godziną. Wielu produktów pierwszej potrzeby dostać nie można. Nędzę wśród najbiedniejszej ludności usiłuje zmniejszać Kom. obywatelski, wydający do 6000 bezpłatnych obiadów dziennie.

Zaznaczyć należy, że w korespondencji jest wiele luk cenzuralnych.

(g)

Kronika

— (r) Z delegacji niesienia pomocy biednym. Magistrat zatwierdził regulamin Delegacji niesienia pomocy biednym magistratu m. Łodzi.

— (r) Sprawy szkolne. Magistrat postanowił obstarzać 2,800 ławek szkolnych dla miejskich szkół ludowych.

Również magistrat postanowił wypłacić tytułem zapomogi nauczycielom szkół ludowych na przedmieściach m. Łodzi, utrzymywanych przez gminy podmiejskie, na rachunek pensji za m. sierpień po rb. 80.

— Rewizje w poszukiwaniu miedzi. Z rozporządzenia władz dokonywane są rewizje specjalnych urzędników policji w celu sprawdzenia, czy wszyscy mieszkańcy miasta dostarczyli swe kuchenne i inne rzeczy, wyrobione z miedzi i innych metali, podlegające dostarczeniu powiatowemu wydziałowi gospodarstwu.

— (k) Delegacja z Łodzi u arcybiskupa. Przedstawiciele Stowarzyszeń chrześcijańskich i Resursy rzemieślniczej chrz. udali się do Warszawy, gdzie na przyjęciu u ks. Kąkowskiego prosili o udzielenie dla biednych w Łodzi zapomogi z sumy, przekazanej arcybiskupowi przez zlikwidowany centr. Kom. obywatelski. Ks. Kąkowski obiecał dać pieniądze, nie oznaczając przytem wysokości sumy, z tem jednak zastrzeżeniem, by pieniądze podzielono między biednych bez różnicy przekonań, wiary i języka.

— (r) Zapomogi dla rezerwistów. Wypłata zapomóg w Kuratorjum rezerwistów odbywać się będzie przy ul. Piotrkowskiej pod № 1, w gmachu dawnego magistratu i przy ul. Mikołajewskiej pod № 54 w III oddziale straży ogniowej ochotniczej, codziennie, począwszy od poniedziałku, dnia 11 października r. b., w godzinach od 8 do 12 rano i od 3 do 5 po poł.

Wypłata dokonywać się będzie podług początkowych liter nazwiska i za numerami, oznaczonymi przy każdej literze w nawiasie. Numery oznaczone są na paszportach.

W poniedziałek, dnia 11 października przy ul. Piotrkowskiej pod № 1 rano K i M (1-375), po południu K i M (376-750)

Przy ul. Mikołajewskiej pod № 54 rano A (wszystkie numery), S (1-375); po południu D (wszystkie numery), S (376-750).

We wtorek, dnia 12 października przy ul. Piotrkowskiej pod № 1 rano K (751-1125), M (751 do końca); po południu K (1126-1500), N (wszystkie numery).

Przy ul. Mikołajewskiej pod № 54 rano B (1-375), S (750 do końca), po poł. B (376-750), Sz (1-375).

W środę, dnia 13 października przy ul. Piotrkowskiej № 1 rano K (1501-1875) i P (1-375), po poł. K (1876 do końca) i P (376-750).

Przy ul. Mikołajewskiej № 54 rano B (751 do końca), Sz (376 do końca), Szc (wszystkie numery); po poł. G (1-375) i T (wszystkie numery).

W czwartek, dnia 14 października przy ul. Piotrkowskiej № 1 rano Z i Ż (wszystkie numery) i P (751 do końca); po poł. E i J (wszystkie numery), L i Ł (wszystkie numery); przy ul. Mikołajewskiej № 54 rano G (376-750) i F (1-375), po poł. G (751 do końca), F (376 do końca) i U (wszystkie numery).

W piątek, dnia 15 października przy ul. Piotrkowskiej rano Ja (wszystkie numery), R (1-375), po poł. O (wszystkie numery) i R (376 do końca).

Przy ul. Mikołajewskiej № 54 rano W (1-375), Ch i H (wszystkie numery), po poł. W (376 do końca), C i Cz (wszystkie numery).

W sobotę wypłata na wszystkie numery tym rezerwistom, które w dniach poprzednich zapomogi nie otrzymały. Jak również i tym, które zapisały się na listy w ubiegłym miesiącu.

Wszystkie rezerwistki obowiązane są przynieść świadectwa od właścicieli domów o sędziach i obywateli rodzin.

— (k) Kontrola patentów. Na Starem mieście policja przeprowadza kontrolę w sklepikach, czy posiadają należyte patenty. Wykryto dotychczas wiele sklepików, handlujących bez należytych patentów.

— (r) Nowe szpitale. Wydział zdrowotności publicznej przy magistracie łódzkim utworzył nowy szpital dla chorób skórnych i wenerycz-

nych, w gmachu szpitalnym przy ul. Drewnowskiej pod nr. 72.

Również wydział zdrowotności publicznej otwiera nowy szpital dla chorób płucnych na Chejnach.

— (r) Sprzedaż nafty. Do Łodzi przybył już pierwszy transport nafty, zakupionej przez Delegację zaprowiantowania miasta magistratu łódzkiego.

Dalsze transporty nafty znajdują się w drodze i w tych dniach będą otrzymane.

Nafta sprzedawana będzie przez Delegację zaprowiantowania miasta tylko kooperatywom, składnicom żywnościowym przy stowarzyszeniach, związkach zawodowych i t. p.

Cena nafty ustalona zostanie po przeniesieniu nafty z cystern do magazynów.

— (k) Warszawa dla łódzkich dzieci. Piękny dar otrzymała Łódź od Warszawy, a mianowicie prezes Centralnego Towarzystwa rolniczego warszawskiego, p. Chrzanowski, ofiarował dla Komisji międzyzwiązkowej trzech stowarzyszeń robotniczych i Resursy rzemieślniczej chrześcijańskiej sumę rb. 400, zebraną w pośród pracowników tegoż centralnego Tow. rolniczego, a przeznaczoną na zorga nizowanie rozdawnictwa mleka dla niemowląt biednych łódzkich robotników i rzemieślników.

— (x) Skwer przy kolei warszawskiej (dawnej fabryczno łódzkiej). Roboty przy ogrodzeniu skwera kolejowego wznawiono. Obecnie umocowywane są żelazne sztachety w kolumny murawo-cementowe.

Skwer powyższy, po ukończeniu prowadzonych robót, będzie miał w zupełności estetyczny wygląd.

— (x) Ze szkoły rzemiosł chrześc. Tow. dobroczynności. W ubiegłym roku szkolnym, z powodu braku funduszy działalność filantropijna szkoły doznała ograniczeń.

Mimo to wydawano uczniom bezpłatnie i po zniżonej cenie obiady. Od 26 stycznia do 1 maja wydano 4766 obiadów—w tej liczbie 1688 darmo, a 3178 płatnych po 2 kop.

Nadto dawano uczniom książki do nauki i kajety.

Przy szkole były prowadzone kursy rysunkowe, zorganizowane przez Sekcję szkolną pod kierunkiem p. Walentego Piaskowskiego.

Kierownikiem szkół był p. E. Pfaffer, a kierownikiem warsztatów p. W. Piaskowski.

— (k) Mięso dla kuchen robotniczych. Tanie kuchnie robotnicze Stowarzyszeń chrześcijańskich oraz związków zawodowych otrzymały z rzeźni miejskiej zapasy mięsa skonfiskowanego za ubój poza kontrolą rzeźni.

— (r) Kalendarz Tow. Krzewienia Oświaty na rok 1916. Wskutek zawiadomienia w pismach, że druk kalendarza został już rozpoczęty, zainteresowane instytucje, kooperatywy, uczelnie i t. p. pośpieszyły z odesłaniem rozesłanych przez redakcję kalendarza kwestionariuszy.

Opóźniający się powinni pójść za tym przykładem.

Redakcja przyjmuje interesantów w lokalu Stow. „Lokator” (ul. Piotrkowska 84) w poniedziałek od 2 do 3 po poł., w środy od 3 do 4 po poł. i w piątki od 6 do 7 wieczorem.

Tamże przyjmują się ogłoszenia oraz zapisy do płatnego skorowidza firm i zakładów przemysłowych i handlowych.

Pod adresem redakcji przesłani są o najspieszniejsze nadsyłanie swych adresów przedstawiciele zawodów wolnych.

— (k) Ze Stow. „Praca” poświęcenie nowego lokalu Stowarzyszenia zawodowego robotników przemysłu włóknistego „Praca” przy ul. Radwańskiej pod № 17 odbędzie się jutro w niedzielę o godz. 6 popołudniu.

— (k) Konfiskata. Handlarzowi mąka, Boehmemu, w Zgierzu, na ul. Łódzkiej, milicja skonfiskowała przeszło 100 worków pszenicy, mąki pszennej i kaszy manny. Boehme utrzymywał tajny młyn do przetwarzania kaszy.

— (g) Kradzież 100,000 marek. Handlarzowi pieniądze p. G. W. radącemu dorozką z dworca skradziono walizkę, w której znajdowało się około 100,000 marek, w tej liczbie 70,000 marek w monecie niemieckiej i około 20,000 rb.

— (r) Wypadki. Na rogu ul. Mikołajewskiej i Przejazd usiłowała pozbawić się życia 18-letnia robotnica fabryki Rosenblata, W., przez wypicie dozy krezotolu. Natychmiastowa pomoc lekarza pogotowia ratunkowego utrzymała ją przy życiu. W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala św. Aleksandra.

Również krezotolem usiłowała jednocześnie pozbawić się życia w więzieniu przy ul. Nowo-Targowej № 14 Regina R., zamieszkała przy Rynku bałuckim № 4. Po udzieleniu pomocy przez pogotowie ratunkowe, przewieziono ją do szpitala św. Aleksandra.

Przy ul. Spacerowej № 23, szwaczka, Helena Błaszczok, zamieszkała przy ul. Składowej № 14, spała ze schodów, przez co uległa potłuczeniu ciała i złamaniu prawej ręki.

Przy ul. Mikołajewskiej № 29 woźnica, Menachem Berkowicz, 46 lat, został przygnieciony belą towaru i niegł zgnieciony ciała i złamaniu lewej nogi. Przez pogotowie odwieziony do szpitala Peznańskich.

— (k) Na ul. Rokicińskiej woźnica, Josesek Goldstein, przejechał wskutak swej nieuwagi 9-letniego Stanisława Żurka. Chłopiec uległ złamaniu prawej nogi i odwieziony został do szpitala dziecięcego Anny Marji.

— (k) Konfiskata tytoniu. Przy ul. Aleksandryjskiej № 25 skonfiskowano pewnemu handlarzowi wyrobów tabaczkowych na sumę 150 rb., ponieważ nie były przedstawione do obanderotowania, stosownie do nowych przepisów o sprzedaży wyrobów tabaczkowych.

— (k) Kradzieże. Przy ul. Juliusza № 13 z mieszkania stróża, Gustawa Kramera, skradziono zegarek z diamentami. Przy ul. Zielonej 23, z mieszkania Stanisławy Bielińskiej, skradziono kilka par obuwia. Przy ul. Włodzkiej № 220, z mieszkania Urbaniaka, skradziono garderobę. Przy ul. Aleksandrowskiej № 15, ze sklepu Dawida Silberberga, skradziono 3 rb. gotówką i towarów za 37 marek.

Z Warszawy i prowincji.

— (r) Życie w Warszawie. — „Kur. Warsz.” pisze: Sprawa żywnościowa w Warszawie doszła obecnie do stanu szczególnego: dowóz kolejami i końmi zwiększył się, jednocześnie zaś ceny stały i bardzo systematycznie wzrastają.

Wypieki chleba po 20 groszy zwiększył się znacznie, ale jeszcze nie wystarcza dla całego miasta. Mniej więcej jedna trzecia część mieszkańców musi zaopatrywać się w pieczywo w sklepach, nie mających styczności z sekcją żywnościową, placąc po 30—35 kop. za funt, bułki po 6 groszy.

Wędlin jest mnóstwo. Włóścianie i kolonisci, dzięki wysokim cenom, wyprzedają chętnie trzodę, cezas zarówno surowej wieprzowiny, jak wędlin stałe wzrastają.

Masło waha się w cenie, jest go jednak spora ilość. W tych dniach proponowano kupcom nabycie wagonu masła syberyjskiego, schowanego przez 4 miesiące, za 40,000 rb. Za ten sam wagon przed 4 miesiącami żądano około 15,000. Przechowanie kosztuje 25,000 rb.

Cukru jest podobno dużo. Ale cukier także ma skłonność do „chowania się”. Mnóstwo agentów chodzi po sklepach i kawiarniach, żądając w hurcie po 12 rb. za pud kryształ, po 120 rb. zaś za worek rafinady, niezbędnej dla kawiarni! Wypada to po pół rubla za funt! W sklepach za kryształ żądają do 40 kop. za funt.

Warzywa pod miastem są bardzo tanie. Można np. dostać kopę kalafiorów za 1 rb. — 1.50. Na targu są ceny 4 i 5 razy wyższe. Ten sam stosunek dotyczy innych warzyw.

Wniosek z cen powyższych, sprawdzonych przez nas w różnych dzielnicach — prosty: komunikacja, acz z pewnymi utrudnieniami istnieje i dzięki temu dowóz jest znaczny, nie udało się jednak dotychczas ustalić komunikacji między wytwórcą a spożywcą. Rolę tę pełnią z zupełnym powodzeniem i z olbrzymimi zyskami spekulanci i wskutek tego orgja drożyzniana rujnuje rodziny zasobniejsze, przyprawia zaś o kłeskę rodziny mniej zamożne lub ubogie.

— (g) Wieści z Białegostoku. W dniu wczorajszym przybył do Łodzi z Białegostoku kupiec łódzki, który od początku wojny przebywał w tem mieście. Udzielił on nam szereg informacji o życiu obecnym tego miasta.

Białystok, jak zresztą każde miasto, przez które przeszła burza wojenna, odczuwa brak produktów żywnościowych gdyż rosjanie wywieźli wszystkie zapasy żywności. Sprawdzać o dostawie pobliższej żywności nie można, ponieważ cały pas ziemi od Białegostoku do Sienima

przedstawia rozpaczliwy obraz zniszczenia. Na całej tej przestrzeni w promieniu kilku wiorst nie można znaleźć ani jednej niespalonej wioski. Dzieło zniszczenia, zostało tu dokładnie, niż gdzieindziej, przeprowadzone. Przejeźdnego ogarnia okropne uczucie: zdaje mu się, że znalazł się nie w kraju, który niezbyt dawno cieszył się dobrobytem stosunkowym — lecz na dzikim pustkowiu. Wioski, położone bliżej traktu, są doszczętnie wyniszczone i wyludnione. Nie znajdzie tu człowieka na lekarstwo. Włóścjan uprowadzono gwałtem. Zresztą, pocóż mieli zostać, gdy cały ich dobytek stał się pastwą ognia? Więc ruszyli ku wschodowi, powiększając miljonowy tłum tułaczy polskich, których głód, nędza i choroba dziesiątkują.

Wracając do kraju — opowiada nam nasz informator, widziałem w okręgu między Białymstokiem i Słonimem spalone zboże w polu i gnijące, niewykopane kartofle. Gdy się jednak skieruje nieco głębiej od szos i dróg, przedstawia się sytuacja mniej rozpaczliwie.

Od czasu do czasu urzęć już można wystraszonego kmiotka, a w niejednej piwnicy znajduje się trochę ukrytych zapasów mąki i kaszy. To też stały się te okolice celem wędrowek klasy uboższej Białegostoku. Niejeden udaje się jedynie po to, aby rodzinie swej przynieść trochę żywności.

W Białymstoku powstał cały szeregi kooperatyw spożywczych, które rozwijają energiczną akcję samopomocy. Władze wojskowe ułatwiają im działalność, udzielając zezwoleń na wyjazdy w okolice bliższe i dalsze po zakup żywności.

Informator nasz podróz swą odbył drogą na Prusy Wschodnie, którą wraca obecnie do Królestwa wiele osób.

Ze związków i stowarzyszeń.

— (k) Z Resursy rzemieślniczej. Zarząd Resursy rzemieślniczej chrześcijańskiej postanowił na gwiazdkę dla ubogiej działwy. rozdać bezpłatnie 1,000 par ciepłych „bamboszy”. W tym celu postanowiono obecnie zamówić u odcosnych rzemieślników obuwie to po cenie przystępnej. Oferty przyjęte zostaną we wtorek, o godz. 6 po poł. w lokalu Resursy przy ul. Widzewskiej № 117.

Teatr i Sztuka.

TEATR POLSKI (Cegielniana 68).

Dziś o godz. 7 wiecz. artyści polscy odegrają wyborny dramat Józefa Wiśniowskiego p. t. „Leci liście z drzewa...” (rok 1869), który zapełnia na każdym przedstawieniu widownię po brzegi.

Sala Koncertowa.

Pierwszy koncert symfoniczny L. O. S.

Usiłowania sprężystego zarządu łódzkiej orkiestry symfonicznej w kierunku uzupełnienia braków nie, których instrumentów dętych, jak oboju, 2-go fagotu, waltorni i wzmocnienia kwintetu smyczkowego, szczególnie w basach i wieloczętelach; odpowiedniami i „odpowiedzialnymi” siłami — snać dobrym skutkiem uwieńczone zostały — orkiestra bowiem na czwartkowym „pierwszym” koncercie symfonicznym, rozpoczynającym „sezon zimowy 1915” — przedstawiła się imponująco pod względem ilościowym (przeszło 60 osób) nader dodatnio pod względem jakościowym t. j. artystycznym.

Wykonanie wszystkich prawie numerów bogatego programu, w szczególności zaś poematu symfonicznego „Step” Noskowskiego, trudnej „5-tej Symfonji” Czajkowskiego: przenikającego do głębi zmysły i budzącego tysiące wzruszeń — wspólnego wstępu do „Parsifala” Wagnera — było, ogólnie biorąc, wzorowe, a cechowało je samienne opracowanie całości i szczegółów partytury (nader pocieszający objaw — którego trudno było się dopatrzeć w ostatnich koncertach ubiegłego sezonu) oraz odczucie stylu i intencji kompozytorskich danego utworu — z czego się tak orkiestrze jak i jej nie

strudzonemu i zdolnemu kierownikowi p. T. Mazurkiewiczowi—prawdziwie szczerze słowo uznania należy.

Ign. W-n.

Wojna.

Z terenu wschodniego.

BERLIN, 8-go października.—Wielka kwatera główna. (Urzędowo).

Grupa armji feldmarszałka Hindenburga: Ataki rosyjskie na północy od Kosian i na południe od jeziora Wiszniew, zostały odparte.

Grupa armji księcia Leopolda bawarskiego: Położenie jest niezmiennione.

Grupa armji generała Linsingona: Pod miejscowościami Nowel i Omut przepędzone zostały przez nas rosyjskie strażnice przednie.

Ataki nasze w okolicy na północno-zachód od Czartoryska czynią postępy.

Wojska niemieckie armji generała Bothmera odparły liczne ataki rosyjskie.

Z terenu bałkańskiego.

Przejście przez Drynę, Sawę i Dunaj przybiera korzystny obrót. Na południowo-zachód od Belgradu wzięliśmy do niewoli 4 oficerów i 296 szeregowców oraz zdobyliśmy 2 karabiny maszynowe.

Naprzeciwko Ram, podczas walki nocnej wpadły w nasze ręce 3 działa.

Na froncie zachodnim.

BERLIN, 8 października.—Wielka kwatera główna.—(Urzędowo).

Po daremnych usiłowaniach francuzów przełamania frontu naszego w dniu 5 i 6 października, dzień wczorajszy przeszedł w Szampanji względnie spokojnie. Kawalek rewu na wschód od majątku Navarin, który znajdował się jeszcze w posiadaniu francuzów, został przy pomocy kontrataku dziś przed południem od nich oczyszczony, przyczem w nasze ręce wpadło nieśe jeńców i 2 karabiny maszynowe.

Pod Abden zwiększył się ponownie ogień artylerji. W nocy, na poszczególnych punktach doszło do ataków piechoty, które zostały przeważnie odparte.

Podczas skutecznego natarcia na wysuniętą pozycję nieprzyjacielską na południu od St. Marie a Py, wzięliśmy nieprzyjacielowi 6 oficerów i 250 szeregowców, jako jeńców.

Na wschód od Argonów, około Malancourt liczne stanowiska nieprzyjaciela zostały zniszczone, wskutek wybuchów min.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Z terenu rosyjskiego.

WIEN, 8 września. (Urzędowy komunikat austriacki).

Nieprzyjacieli natarł wczoraj na całym froncie wschodnio-galicyskim i wołyńskim. Bezskuteczne były natarcia jego, wykonane z dużym zastosowaniem sił i amunicji.

Na granicy besarabskiej, na wyżynach na północy od Dniestru i nad Strypą, złamały się rosyjskie nacierańce szyki, zanim doszły do przeszkód naszych.

Na północnym zachodzie od Tarnopola, wdarli się Rosjanie w dwóch miejscach do okopów naszych, lecz dziś rano wyrzucili ich przybyłe posiłki niemieckie i austro-węgierskie.

Podobnego losu doznało natarcie nieprzyjacielskie na wieś Sapanów.

położoną na północnym zachodzie od Krzemieńca, która wczoraj jako jądro zaciętych walk kilkakrotnie zmieniała posiadaczy, lecz teraz jest znów w ręku naszym.

Również odparto w walce z blizka przeważające siły rosyjskie na południowym zachodzie od Otyłki, przyczem wyróżniły się szczególnie pułk piechoty 89 i pułk piechoty obrony krajowej Teschen № 31. Walczono również bardzo silnie na południe od Otyłki.

Na północy i północnym wschodzie od Kerek, zdobyte znów w przeciwnatarcia obszar. Wydarło nieprzyjacielowi wsie Lisowo i Gałucja.

Ogółem wzięto do niewoli, w walkach wczorajszych i przedwczorajszych na ziemi wołyńskiej, blisko 4000 Rosjan. Przeciwnik poniósł bardzo ciężkie straty.

Z widowni włoskiej.

Do płaskowzgórza Vielgereuth, przypuścili wczoraj po południu nowe natarcie duże siły włoskie, na całym froncie, odparto je krwawo jak wszystkie poprzednie. Szczególnie silnie szalała walka o jeden z naszych punktów oparcia, na północnym wschodzie od góry Marenia. Tutaj zbite w gaszcz, przypuścili szturm 3 bataljony nieprzyjacielskie, wdarli się przez zniszczone przeszkody, lecz wyrzucili je bagnetem oddziały, górnoaustriackiego pułku piechoty nr. 14.

Natarcie zakończyło się ucieczką Włochów do ich stanowisk wychodowych.

W północnej części Deberdolu, natarł nieprzyjaciel znów naprzód. Pod Selzem oddziały pułku piechoty № 87, przepędziły Włochów z kamieniołomu, położonego na ich linii, odparły przeciwnatarcie i rozsadzili stanowiska nieprzyjacielskie.

Z widowni południowo-wschodniej.

Kontynuowały przeprawę siły zbrojne austriackie i niemieckie przez dolną Drinę, Sawę i Dunaj. We wszystkich miejscach rozbiły się usiłowania Serbów, by przeszkodzić lub udaremnić przedsięwzięcie nasze.

Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefler, marszałek polny porucznik.

Obwieszczenie.

Gdy wezwanie dnia 14 września do znanych i nieznanych właścicieli dotyczące odbioru — po opłaceniu cła lub kary kolejowej — aresztowanych a znajdujących się w miejscu aresztu przy dworcu magazynowym, towarów, pozostało po większej części bez skutku, wyznacza się w porozumieniu z urzędem kolejowym na poniedziałek, dnia 11 października 1915 r. o godz. 9 rano publiczną licytację odbędzie się przy domu mieszkalnym № 3 ekspedycji towarowej Dworca Kaliskiego za natychmiastową zapłatą i doręczeniem sprzedanych przedmiotów największej ilości.

Sprzedawane w drodze licytacji będą: tytuł, świeca, herbata, cukier, materiały na ubrania, chusteczki do nosa, ubrania dla chłopców, pióra automatyczne do napełnienia (Füllfeder), ówieki.

Łódź, dnia 8 października 1915 r.
Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji v. Oppen.

Ogłoszenie.

Niniejszem powiadamiam, że w ofertach nadsyłanych do Wydziału Budowlanego przy Magistracie na dostawę wszelkiego rodzaju lub na wykonanie robót budowlanych i innych, ceny winne być po-

drzwane w rublach i kopiejkach; to samo dotyczy rachunków, wystawionych za wykonane roboty lub dostawę.

Łódź, dn. 6 października 1915 r.

Magistrat Schoppen.

Rozporządzenie policyjne.

Na mocy § 1 rozporządzenia Naczelnego Wodza na wschodzie z dnia 22 marca 1915 r. w związku z § 1 rozporządzenia Jenerał-Gubernatora z dnia 8-go września 1915 r. (str. 1 Dziennika rozporządzeń dla Jenerał-Gubernatora Warszawskiego) dotyczącego władzy urzędów powiatowych wydaję niniejszem dla miasta Łodzi, jako też dla powiatów łódzkiego, brzezińskiego i tej części łuskiego, która zarządowi niemieckiemu podlega, następujące rozporządzenie policyjne:

§ 1.

Za niżej oznaczone środki spożywcze i towary ustanawia się jako ceny najwyższe, z uwzględnieniem 12 jeden centnar — 3 pudy — 50 kilogramów — 120 polskich funtów, a jeden polski funt 410 gramów się oblicza, następujące ceny.

1) Mąka:

a) dla miast Łodzi i Tomaszowa w handlu detalicznym:
mąka żytnia 22 fen.—13 kop. za polski funt.
" pszena 32 " 19 " " " "
Chleb żytni 17 " 10 " " " "

b) dla pozostałego, podległego mi obwodu administracyjnego: w handlu hurtowym:

mąka żytnia 14 marek — 8,40 rb. za centnar.
" pszena 16 " 9,60 " " "

w handlu detalicznym:

mąka żytnia 15 fen.— 9 kop. za polski funt.
" pszena 17 " 10 " " " "
Chleb żytni 15 " 9 " " " "

2) Mięso:

Dla miasta Łodzi za polski funt:

w handlu hurtowym: w handlu detalicznym:
Wetowina I jakości 84 fen.—50 k. I marka—60 k.
" II " 74 " 44 " 90 fen. 54.
w handlu hurtowym: w handlu detalicznym:
Za wolowinę koszerną I jakości:
94 fen.—56 kop. 110 fen.—66 kop.
Za filet 84 " 50 100 " 60 "
" cielęciny 94 " 56 " 110 " 66 "
" " koszernej: " " " " "
" 104 " 62 " 120 " 72 "
Za wieprzową karmonadę 130 " 73 "
Za wieprzową II jakości 115 " 69 "
Za łój wołowy 120 " 72 "
Za słoninę i szynkę (wędowną) 130 " 108 "

c) Dla pozostałego, podległego mi obwodu administracyjnego: w handlu detalicznym za polski funt:

Za wolowinę przedniej jakości 75 fen.—45 kop.
Za wolowinę koszerną 85 " 51 "
Za skopowinę przedniej jakości 80 " 36 "
Za skopowinę koszerną 70 " 42 "
Za wieprzową przedną, jakości 120 " 72 "
Za łój " 75 " 45 "
Za słoninę i szynkę " 180 " 108 "

(Dokończenie nastąpi).

Obwieszczenie.

Czas pracy w przedsiębiorstwach był dotychczas w ten sposób ustanowiony, iż w trzech dniach w tygodniu po 10 godzin dziennie pracować było wolno.

Z powodu spóźnionej pory roku, jestem w zasadzie z tem zgodny, iż odtąd także w pięciu dniach tygodniowo, jednakowoż po 6 godzin dziennie pracować będzie wolno. Dni do pracy przeznaczone muszą pomiędzy poniedziałkiem a piątkiem być rozłożone.

Wszyscy ci fabrykanci, którzy z tej zmiany w dniach roboczych chcą skorzystać, winni są o tem powiatowemu wydziałowi gospodarczemu (Kreiswirtschafsausschuss) Benedykta 2 pisemnie natychmiast donieść.

Łódź, dnia 6 października 1915 r.
Cesarsko-niemiecki prezydent policji v. Oppen.

Obwieszczenie.

Wszyscy właściciele przedsiębiorstw, ich zastępcy, jako też handlarze i utrzymujący składki w Łodzi i powiatach łódzkim, brzezińskim i łaskim o ile ostani zarządowi niemieckiemu podlega, winni do swoje zapasy sukna do drapania (Krausen) w Łodzi, do 15 października 1915 r. w powiatowym wydziale gospodarczym (Kreiswirtschafsausschuss) przy ulicy Benedykta 2 do godziny 10.00.

Zapieczone lub nie dokonane po-

danie, podlega karę pieniężną aż do tysiąc marek za sobą. W razie niemożności płacenia nastąpi odpowiednia kara na wolności.

Łódź, d. 6 października 1915 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji v. Oppen.

Ogłoszenie.

Delegacja Budowlana przy Magistracie zawiadamia, że zaprowadzone zostanie oświetlenie elektryczne w następujących miejscach:

- 1) w Prosektorjum przy ul. Zagajnikowej;
 - 2) w byłym Magistracie Nowy Rynek;
 - 3) w byłej Szkole Rzemieślniczej Nowy Rynek;
 - 4) w więzieniu Nowo-Targowa;
 - 5) w więzieniu przy ul. Milsza;
- Projekty i kosztorysy (ślepe) są do nabycia w biurze Wydziału Budowlanego, za opłatą według taryfy. Zyczący przyjąć udział w konkurencji, zechcą składać oferty w zapieczętowanych kopertach do Wydziału Budowlanego do wtorku dn. 12 października 1915 r. do 12 godz. w południe.

Łódź, dnia 5 października 1915 r.
MAGISTRAT.
Schoppen.

Obwieszczenie.

Z powodu rozporządzenia z dnia 12-go lipca zameldowane zapasy koprowiny, mosiądzu, brązu, niklu, cynku, cynku, aluminium, ołowiu, białych cynkowych, białego metalu i nowego srebra, winny być w miejscach zbiorowych oddane.

Mieszkańcy przy ulicach:

Sredniej od nr. 2 do końca (lewa strona), Rowmiejska od nr. 1 do końca (prawa strona), Brzezińskiej od nr. 1 aż do końca (prawa strona), Placu Kościelnym, Starym Ryнку, Wschodniej od Sredniej, aż do Wolberskiej, Połnocnej, Wolberskiej, Solnej, Franciszkańskiej od Sredniej aż do Brzezińskiej, Jerzelskiej, Jakubskiej, Aleksandryjskiej, Smugowej, Trębackiej, Spornej, Zródłanej, Widok, Sienkiewicza, Krzeskiej, Marjańskiej, Dolnej, Nowym Ryнку, Chłodnej, Prywatnej, Merskiej, Nowo-Targowej od Sredniej aż do Północnej, Magistrackiej od Sredniej aż do Zródłanej, właściciele lub zarządcy tychże zapasów winni są zameldowane przedmioty jako to: statki kuchenne, narzędzia gospodarcze wszelkiego rodzaju, jak np. kotły do gotowania i zaprawiania, patelnie, formy do pieczenia, miski, kotły do prania, wanny do kąpiei (z wyjątkiem w nien cynkowych), piece i wszelkie inne przedmioty, o ile możności wolne od łożala, w czasie od wtorku dnia 5-go października aż do soboty dnia 9-go października od 8 i pół godz. rano aż do 3-ej godziny popołudniu w spichlerzu przy ul. Widzewskiej nr. 2 złożyć. Urządzenia kapłowe trzeba samemu demontować.

Za polski funt płaci się natychmiast przy oddaniu, po sprawdzeniu wagi za powitowaniem, następujące ceny:

| | |
|-----------------|---------|
| Za koprowinę | 35 kop. |
| " mosiądz | 25 " |
| " brąz | 32 " |
| " aluminium | 55 " |
| " nikiel | 98 " |
| " antymon | 15 " |
| " cynk | 72 " |
| " cynk | 12 " |
| " ołów | 10 " |
| " białą cynkową | 7 " |
| " biały metal | 22 " |
| " nowe srebro | 32 " |

Pe tymże czasie jeszcze znalezione przedmioty metalowe zostaną bezwzględnie skonfiskowane a właściciele ich karę pieniężną w wysokości 3000 marek, a w razie niemożności zapłacenia za każde 10 marek jednym dniem aresztu, ukarani.

Łódź, d. 2-go października 1915 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji von Oppen.

Nie niszczyć gniazd ptasich!

Zawiadomienie

Od dnia 1 października w szkole kroju i szycia otwarty zostaje trzy miesięczny kurs nauki kroju i szycia za opłatą czterech zł miesięcznie, po skończonym kursie uczenie otrzymuje za ten kurs zapłaty od 10 do 150 rubli w szkole kroju i szycia Agolonska do-ryżewskiej, ulica Piotrkowska 154. Zamieć także wszystkie roboty ręczne w celu białego i kolorowego. Nauka kroju i szycia uczenia.

CASINO Po raz pierwszy w Łodzi!
W SZPONACH KOBIETY
 wielki życiowy dramat w 4 akt. w wykonaniu artystów król. teatru w Kopenhadze z **Vigo Larsen** i **Wandą Treuman** w gł. rolach
 Ponadto wielki program oraz ostatnie zdjęcia z **placu boju**.

ODEON Po raz pierwszy w Łodzi
Dziś! - Dziś!
Dziś! - Dziś!
KRÓL GIEŁDY
 sensacyjny dramat detektywny w 3 aktach w wykonaniu artystów włoskiej firmy „CINES”. 3579—1

TEATR POLSKI Cegielniana 63.

W sobotę, 9 Października 1915 roku o godz. 7 wiecz.
Leci liście z drzewa
 (Rok 1863).
 dram. nar. w 5 akt. J. Wiśniewskiego.

W niedzielę, 10 Października 1915 r. o godz. 3 po poł.
SYBIR
 dram. narod. w 4 akt. G. Zapolskiej.

TEATR POLSKI Cegielniana 63.

O g. 7 wiecz. **Wieczór premier!** Po raz pierwszy w Królestwie Polskiem.
KOSCIUSZKO
 w PETERSBURGU
 dramat historyczny w 1 akcie, A. Staszczyka.

X PAWILON Pierwioski
 obraz dramatyczny w 1 akcie, A. Staszczyka.
Pierwioski
 komedia stylowa w 1-ym akcie, Kornela Ujejskiego.

Teatr Scala
 ulica Cegielniana № 18.
 DYREKCYJA: :: DYREKCYJA:
J. Adler i H. Sierocki.

Dziś, w sobotę, dnia 9 października o godz. 7 i pół wieczór odegrana będzie słynna operetka w 3 akt. H. S. Kuperman ze współudziałem
Pani S. GOLDSTEIN
TAJEMNICE HAREMU
 Bilety nabywać można w kasie teatru od godz. 11 z rana.

DRZEWA OROKOWE
 i OZDOBNE
 w najlepszych gatunkach poleca Zakład Ogrodniczy. St. Dymkowskiego w Łodzi, ulica Brzezińska № 101. 3572-5

Kupuje różne kwity lombardowe, drogie kamienie, złoto, srebro. Wolborska № 1. Liberman. 3477-30
 Marki pocztowe używane kupuję, zamieniam zgłoszenia dla „Fidelisty”. 3563-3
 Najtańszy opał brykiety po półtora grosza. Słowiańska 15. 3
 Meble do sprzedania tanio. wiadomość w stolarni. Ulica Cymmerza № 23. Bałuty. 3549-2
 Potrzebny stróż wiadomości. Zgierska 74. gospodarz. 3563-3
 Potrzebna starsza osoba ze skromnymi wymaganiami do reparacji bielizny. Piotrkowska 145 m 18. 1
 Potrzebna zdolna prasowaczka. Wiadomość: Przejazd 49, oficyna na parterze. 3576-3
 Piesek ratier kosztuje 50 rubli sprzedam za 20 rubli. Spacerowa 41, stróż wskaże. 1
 Poszukuję posady kasjerki, sprzątaczyni lub bufetowej. Oferty w Kurjerze pod „K. S”. 3538-3
 Poszukuję ładnego, słonecznego pokoju, niedaleko śródmiaścia. Oferty dla „Nauczycielki” w redakcji „K. E.”.
 Poszukuje współalca lub współpracownika do zakładu naukowego kapitał 300 rub. Oferty „Kultura” adm. Kurjera. 3513-2

ADOLF IMBACH
 RZĄDOWY EKSPEDYTOR KRÓLEWSKICH PRUSKICH KOLEI
 Skalmierzycy — Łódź
 Clenie, Inkasno Komisje, Reklamacje, Przyjmowanie ładunków. Przedstawiciel
 Składy przy szynach kolejowych oraz magazyny tranzytowe
Feliks Szczeciński
 Składy i kantor Widzewska 119.
 Przyjmuje również zwózki towarów do i ze wszystkich stacji kolejowych, jakoteż przewóz towarów furmanikami do Warszawy i z powrotem do Łodzi.
 Ceny umiarkowane. Obsługa akurata.

Artysta malarz
 wychowaniec Szt.-Petersburskiej Cesarskiej Akademji Sztuk Pięknych.
 Długoletni kierownik szkół Rysunkowych ma wolne godziny, może udzielać lekcji w szkołach rysunków, kaligrafii. Oferty proszę składać do adm. „Kurjera” pod Nauczyciel. 2

Maszyny do pisania
ORZEŁ (ADLER)
 Generalna reprezentacja:
 Łódź, Pasaż Mayera Nr. 5. Wszelkie dodatki. Reperacja i czyszczenie
 Tylko 10 pfenigów Szampon z czarnym słońcem

jest najlepszym i najtańszym środkiem do pielęgnowania włosów. Dostać wszędzie. Przedst. B. Czertok, Łódź, ul. Wólczańska 78, skład apteczny. 1

Nauczycielka
 matura filol. gim. krakowskiego. Dalsze studia w Sorbonne i College de France. Poszukuje lekcji języka hist. i literatury polskiej w szkołach średnich i prywatnie. Organizuje komplet literatury polskiej współczesnej. Oferty sub „E. H.” przyjmuje administracja. 3

Ofioszenia drobne:
 Okazja! taniego nabycia mebli. Wobec zastoju sprzedaje magazyn mebli Władysława Komiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front. Ognomny wybór solidnych mebli, fabryczny skład łożek żelaznych, wózków dziecięcych, wanien z piecami i zwykłych mebli giętych. 3482-5
 Maszyny do szycia kupię. Łagiewnicka 31 m. 8. 3431-10
 Bardzo tanio byle zaraz sprzedam meble z 3-ch pokoi, fortepian. Mikotajewska 95 m. 27, front i piętrowo. 3475-6
 Meble wyprzedam tanio z trzech pokoi byle zaraz. Mikotajewska 41 m. 2. 3577-1
 Akuszerka Lelewska. przyjmuję panie na słabość, udziela porad. Dyskrecja zapewniona. Główna 42. 3456-8
 Akuszerka przyjmuje chore udziela porad, biernym ustępstwom dyskrecja. Piotrkowska 223-25. 12
 Biuro prośb Pisarskiego, Andrzeja 7. 3442-10
 Ziewezyny do lat 14-16 potrzebne do lekkiej roboty. Konstantynowska № 83 m. 22. 3574-1
 Ziewezyna znająca kuchnię potrzebna do gospodarstwa. Główna 17 m. 2. 3584-1
 Do nauki języka niemieckiego poszukuję nauczyciela, zgłoszenia z podaniem warunków nadsyłać proszę dla „A. Z.” 3589-3
 Wynajęcia pokój z kuchnią zaraz. Ul. Średnia № 55. Wiadomość u gospodarza. 3558-3
 Gorszy gotowe i obstalunkowe pończoski polska pracownia „Renoma”. Przyjmuje przerobki, reparacje, pranie. ul. Główna 17. 3135-10
 Jest do sprzedania kozioł i pół roczny czystej rasy szwajcarskiej. Wiadomość w administracji. 3
 Rawiec damski z powodu kryzysu. sztyl eleganckiego kostiumy, od rb. 5. palta od rb. 4. sukno od rb. 1. Sztyl karakutowa śnieżny, futra, i przerobiam na najnowsze fafony. Pracownia E. Rudzkiej, Piotrkowska 17, parter. Nowe żurnale nadeszły. 3581-2
 Kupię konia i woz. Słowiańska 19, fabryka brykiatów. 3537-3

Cement, Gips i Tektura
 smołowcowa wagonowo i ze składu polecają
Jess, Kawecki i S-ka
 Widzewska 75. ———— Widzewska 75.

FABRYKA GILZ
M. Ch. LENGA
 zawiadamia Sz. Klijeotę w Łodzi i na prowincji, że wstrzymano na 2 tygodnie punktualne wykonywanie obstalunków z powodu przeprowadzki fabryki na ulicę **Nawrot 32**. W dniu 8 b. m. zacznie się wykonywać tak zaległe jak i świeże obstalunki.
 Z szacunkiem
M. Ch. LENGA.

W 4-klas. Progimnazjum (NAWROT 12)
 przyjmują się nadal zapisy uczniów do klasy IV-tej jakoteż do klas niższych. 3540-3

MIESO
JARSKIE
 A. Szekowskiego
 I-sze Kotletowe zastępująca cielecinę i pularde. Torebka za 20 kop. na 6 kotletów.
 II-gie Pierogowe zastępująca wotowinę i wieprzowinę. Torebka za 20 kop. na 9 kotletów lub 25 pierogów, lub 35 uszek-paszteków do barszczu, lub jako faszer do kalarepy i kapusty faszerowanej
 Sprzedaż Hurtowa
Edmund Bogdański
 Dzielna 30.
 Żądać wszędzie!!! 3311-10

Piotrkowska 131
 jest do wynajęcia od dn. 1 listopada r. b. **SKLEP**, w którym obecnie znajduje się **Zakład fryzjerski**. Dowiedzieć się można: Zielona 9, u właściciela domu.

Barożo ważne!
 Kupuję stare sztuczne zęby, całe i połamane. Ul. Nowo-Cegielniana 10 m. 18, przyjmuje od 9—5 po poł. Kupuję tylko do 12 października. 3487-4
Doktor med.
Wł. Polakowski
 ginekolog i akuszer mieszka na ul. Nawrot 21. Przyjmuje od g. 5-ej do 7-ej.

Doktor
ZOFJA
GARLICKA
 powroćca.

Laboratorium
D-ra J. Franklowej
 Spacerowa 27,
 wykonują obecnie również rozbiory bakteriologiczne (tyferyt, tyfus etc.). 3539-3

Rutynowany Nauczyciel
 przyspasabia świadectwa nauczycielskie, aptekarskie i inne; udziela korepetycji oraz przygotowuje naleśkach zbiorowych do wszystkich klas średnich zakładów naukowych Piotrkowska 117, mieszkania 17 (lewa oficyna II-gie wejście) od godz. 5—8 po południu.